

RAFAŁ BOROWIEC

UNIwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

rafalbor@vp.pl

Funkcjonowanie wiejskiej gminy Jaszczów w latach 1944–1946 w świetle jej pozostałości aktowej

Artykuł ma na celu przedstawienie procesu kształtowania się życia ludności wiejskiej po drugiej wojnie światowej na przykładzie gminy Jaszczów w województwie lubelskim. W tekście zostały poruszone zagadnienia związane z ustanawianiem nowych władz, relacjami pomiędzy gminą a starostwem powiatowym, zapewnieniem bezpieczeństwa na terenie gminy, a także stratami poniesionymi w trakcie II wojny światowej. Podstawą źródłową dla artykułu są Akta Gminy Jaszczów zgromadzone w Archiwum Państwowym w Lublinie.

Słowa kluczowe

gmina Jaszczów, Aleksander Grymuza, Biskupice, Trawniki, Polska Ludowa

Powojenne losy gminy Jaszczów nie były do tej pory przedmiotem zainteresowań badaczy. Niniejszy artykuł podejmuje wybrane problemy związane z organizacją gminy w okresie powojennym, tj. w latach 1944–1946. Punktem wyjścia dla rozważań jest lato 1944 r., gdy na Lubelszczyźnie kończyły się działania związane z II wojną światową. Cezura końcowa to rok 1946, gdyż wtedy możemy odnotować spadek lub nawet zanik napadów rabunkowych, które swoją genezę mają jeszcze w okresie wojennym. Powodem wyznaczenia takiej daty granicznej jest także ustabilizowanie się procesów migracyjnych związanych z przesunięciami granic.

Podstawowym źródłem, na którym został oparty artykuł, jest zespół *Akta gminy Jaszczów*, zgromadzony w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie.

Gmina Jaszczów do drugiej połowy XIX wieku charakteryzowała się skromnym, typowo wiejskim krajobrazem. Potwierdza to fakt odebrania praw miejskich największej miejscowości gminy, która stanowiła jej centrum administracyjne, czyli Biskupicom, co nastąpiło w 1870 r. Było to usankcjonowanie stanu rzeczywistego, gdyż w 1865 r. miasto liczyło zaledwie 830 osób, zaś jego mieszkańcy parali się głównie rolnictwem, co samo w sobie kwalifikowało je do przemianowania na osadę¹. Impulsem do rozwoju życia gospodarczego w całej gminie było oddanie do

¹ E. Przesmycka, *Przeobrażenia zabudowy i krajobrazu miasteczek Lubelszczyzny*, Lublin 2001, s. 63 i 260–263.

użytku w 1877 r. linii kolejowej łączącej Warszawę z Kowlem. Biskupice oraz sąsiadujące Trawniki uzyskały dogodne połączenie komunikacyjne, które przyczyniło się do rozwoju okolicznego przemysłu i rolnictwa. Pod koniec XIX stulecia powstała w Trawnikach cukrownia oraz oddziały Spółdzielni Handlowych z Siedliszcza i Fajslawic. Rozwój przemysłu i handlu wzmocnił proces migracji ludności do gminy. W dużej mierze była to zbiorowość żydowska. Biskupice w roku 1900 liczyły 1475, zaś w 1921 już 2868 mieszkańców. Trawniki wkrótce również zamieszkiwało ponad dwa tysiące obywateli. Istotną mniejszością byli Żydzi (ponad 160 mieszkańców). Zajmowali się głównie handlem oraz usługami. Na podstawie spisu ludności z 1931 roku² możemy stwierdzić, że ludność pochodzenia polskiego stanowili przede wszystkim rolnicy oraz robotnicy.

Załamanie korzystnej koniunktury nastąpiło wraz z wielkim kryzysem gospodarczym lat trzydziestych. Po bankructwie cukrowni w Trawnikach w 1933 r.³ wiele osób znajdowało się bez pracy, co było przyczyną przenoszenia się ich w kierunku Lublina. Rolnictwo również wyglądało nie najlepiej, zdecydowanie dominowały gospodarstwa karłowate. Władze próbowały przeciwdziałać pauperyzacji ludności poprzez parcelację okolicznego majątku, ale projekt ten nie został ukończony ze względu na wybuch II wojny światowej.

Działania wojenne osiągnęły gminę już 4 września 1939 r., kiedy to niemieckie samoloty dokonały pierwszego bombardowania⁴, zaś już po kilkunastu dniach na motocyklach wjechali żołnierze Wehrmachtu, rozpoczynając okupację, która miała trwać aż do lata 1944 r. W związku z przygotowaniem III Rzeszy do wojny ze Związkiem Radzieckim wiosną 1941 r. do Trawnik zaczęły napływać kolejne grupy żołnierzy. Dzięki wspomnianej wcześniej dobrej lokalizacji przy linii kolejowej, a także infrastrukturze w postaci budynków po cukrowni, latem 1941 r. we wsi powstał obóz. Pełnił on różne funkcje. Początkowo był to obóz jeniecki dla Sowietów, komunistów i polskich partyzantów, jednak już od lata 1942 r. stał się obozem pracy podległym SS⁵. Wtedy do Trawnik zaczęły przybywać coraz liczniejsze transporty Żydów z całej Europy. W dniu likwidacji miejsca zagłady w ramach akcji „Dożynki”, 3 listopada 1943 r. zostało rozstrzelanych ok. 10 tys. więźniów żydowskich.

Równoległe do obozu pracy funkcjonował drugi, który zajmował się szkoleniem żołnierzy do oddziałów wartowniczych formacji pomocniczych policji niemieckiej. Rekruci wywodzili się głównie z jeńców radzieckich i ludności ukraińskiej, będącej szczególnie uciążliwą dla gminy. Stanisław Puch wspomina, że często z ich ust można było usłyszeć groźby, niejednokrotnie realizowane⁶. Obóz został zlikwidowany wraz z nadejściem frontu w lipcu 1944 r.

² Archiwum Państwowe w Lublinie [dalej: APL], Akta Gminy Jaszczów [dalej: AGJ], sygn. 168 i 169.

³ A. Czuchryta, W. Śladkowski, *Przemysł cukrowniczy w województwie lubelskim w latach 1918–1939*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sec. F. Historia, 1997/1998, vol. 52/53, s. 415.

⁴ S. Puch, *Wolności zabić nikt nie zdoła. Wspomnienia z lat wojny i okupacji Trawniki 1939–1944*, Lublin 2008, s. 13.

⁵ J. Jasiński, *Trawniki podczas okupacji w latach 1939–1945*, [w:] *Pamięć o ludziach i miejscach. Z przeszłości gminy Trawniki*, red. J. Wojtekunas, Trawniki 2009, s. 81–84.

⁶ S. Puch, *op. cit.*, s. 16–20.

Skutki II wojny światowej w gminie Jaszczów

Władze gminy określały zniszczenia wojenne ogólnie na poziomie 15%, straty w inwentarzu żywym na 40%, zaś jeżeli chodzi o uprawę roli – 20%⁷. Wśród uszczerbków poniesionych podczas ostatniego konfliktu należy szczególnie zwrócić uwagę na cztery całkowicie oraz trzy częściowo zniszczone mosty. Koszt przywrócenia gminy do stanu z 1939 r. miał wynieść 3.95 mln zł. Cztery budynki szkolne zostały zupełnie zdewastowane, dziesięć poniosło istotne straty w sprzęcie, opiewające na łączną kwotę 1.8 mln zł. Dodatkowo wymieniany jest jeden zniszczony obiekt administracyjny (zapewne budynek zarządu gminy), którego odbudowanie miało kosztować 410 tys. zł⁸.

Samorządy były zobowiązane do odnotowania strat osobowych poniesionych w trakcie II wojny światowej. Szacunki dotyczące gminy Jaszczów są różne, począwszy od 29 osób, które straciły życie i 258 aresztowanych, przesiedlonych, wywiezionych na roboty przymusowe⁹, kończąc na 67 śmiertelnych ofiarach wojennych¹⁰. Należy podchodzić do tych liczb z pewną dozą nieufności, gdyż w przedstawianych statystykach brakuje osób zesłanych do Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich oraz przede wszystkim –liczącej blisko tysiąca mieszkańców gminy – społeczności pochodzenia żydowskiego. Możemy jednak stwierdzić, że straty demograficzne w Jaszczowie były procentowo niższe niż w całym województwie. Ogólny ubytek ludności podczas wojny dla Lubelskiego wynosił ponad 440.000 osób czyli 20%¹¹ wszystkich mieszkańców. Oczywiście wyższy spadek odnotowano w miastach, wyniósł on 30%, dla wsi było to 17%¹². Gmina Jaszczów w 1939 r. liczyła 10.820 mieszkańców, zaś w 1947 r. 10.340¹³ a więc w trakcie wojny oraz w okresie bezpośrednio po niej następującym możemy mówić o spadku liczby ludności o zaledwie 4,4%. Dla krajobrazu gminy istotna była całkowita eksterminacja mniejszości żydowskiej w obozie w Bełżcu. Zdaniem władz gminy ludzie, którzy tam zginęli, prawdopodobnie pozostawili swoje domy i majątki bez żyjących spadkobierców. Mienie to zostało w 1947 r. przyznane częściowo mieszkańcom gminy oraz Spółdzielni Handlowej w Fajslawicach i Siedliszczu¹⁴.

Kolejnym zagadnieniem, na które warto zwrócić uwagę, jest stan posiadania lokalnej społeczności. Nawet po reformie rolnej istotnym problemem było położenie ludności bezrolnej i małorolnej. W skali gminy funkcjonowały miejscowości, dla których był to problem o mniejszym znaczeniu: np. w Bonowie przy

⁷ APL, AGJ, sygn. 3, k. 42, Kwestionariusz dla gmin.

⁸ APL, AGJ, sygn. 20, k. 24, Ogólny wykaz szkód wojennych w gminie Jaszczów, 20.12.1945 r.

⁹ Archiwum Akt Nowych, Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, sygn. 55, k. 41, Wykaz strat osobowych poniesionych przez gminę Jaszczów.

¹⁰ APL, AGJ, sygn. 131, k. 57–58, Imienne zestawienie strat osobowych poniesionych z walce z hitleryzmem w gminie Jaszczów.

¹¹ A. Jakubowski, *Przemiany demograficzne*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty społeczne, gospodarcze, oświatowe i kulturalne*, red. T. Osiński, M. Mazur, Warszawa 2017, s. 14.

¹² *Ibidem*, s. 15.

¹³ APL, AGJ, sygn. 3, k. 42, Kwestionariusz dla gmin.

¹⁴ APL, AGJ, sygn. 21, k. 31, Wykaz budynków pozostawionych przez Żydów z uwzględnieniem aktualnych użytkowników.

272 mieszkańcach nie znalazła się ani jedna osoba zadeklarowana jako bezrolna, w Siostrzytowie były 3, w Jaszczowie mieszkało 30 osób bezrolnych przy 953 *posesjonatach*, ale w przypadku Trawnik aż 761 osób miało status bezrolnej – wobec 1640 posiadających ziemię¹⁵. Patrząc na ten problem z innej perspektywy, w Trawnikach było aż 208 gospodarstw, których mieszkańcy posiadali od 0 do 2 ha, 121 od 2 do 5 ha i zaledwie 21 z arealem od 5 do 15 ha. Majętności o takiej powierzchni z pewnością nie pozwalały na spokojne i dostatnie życie. Zła sytuacja skutkowałą procesem migracji na inne tereny. Mieszkańcy wsi Jaszczów Kolonia nawet napisali pismo, w którym zrzekli się swoich gospodarstw (jak podkreślali niewielkich, a zarazem położonych na terenach piaszczystych), w zamian prosząc o nadziały ziemi na zachodzie lub w posiadłościach pozostawionych przez Ukraińców wysiedlonych z południowo-wschodniej Lubelszczyzny¹⁶.

Ustrój gminny po II wojnie światowej

Po wojnie do ukonstytuowania się władzy w gminie Jaszczów doszło 7 sierpnia 1944 r., kiedy to został dokonany wybór składu Gminnej Rady Narodowej na czele z dotychczasowym wójtem Czesławem Kasiborskim¹⁷. Podwójcim został rolnik ze Struży Aleksander Grymuza¹⁸. Biorąc pod uwagę skład personalny tych organów, który wywodził się z miejscowej ludności pełniącej jeszcze przed wojną różne funkcje publiczne, możemy sądzić, że był to wybór demokratyczny¹⁹, bez narzucania kandydatów z góry, świadczący o kontynuacji personalnej władzy samorządowej z okresu drugiej Rzeczypospolitej i II wojny światowej.

W skład gminy Jaszczów od 1945 r. wchodziło dziewiętnaście gromad: Białka, Białka Kolonia, Biskupice, Bonów, Cyganka, Dąbrowa, Jaszczów, Jaszczów Kolonia, Łysołaje, Pełczyn, Popławy Kolonia, Siostrzytów, Starościce, Struża, Struża Kolonia, Trawniki, Trawniki Kolonia, Wólka Bielecka i Zgniła Struga. Jako nowo powstałe należy zaliczyć Zgniłą Strugę, wydzieloną z gromady Dąbrowa w kwietniu 1944 r.²⁰ oraz Trawniki KOLONIĘ, powstałą w okresie powojennym w wyniku wyodrębnienia jej z inicjatywy samych mieszkańców Trawnik. Konieczność utworzenia nowej miejscowości argumentowali dużym potencjałem osadniczym, który posiadały grunty po byłym majątku Michalskich w Trawnikach. W lutym 1945 r. na powierzchni 1003 ha zamieszkiwało 212 osób i liczba ta miała stale rosnąć²¹.

¹⁵ APL, AGJ, sygn. 3, k. 38, Tabela przedstawiająca liczbę mieszkańców poszczególnych gromad wraz ze stanem posiadania ludności.

¹⁶ APL, AGJ, sygn. 23, k. 106–107 i 111, Pisma w sprawie przesiedlenia grupy mieszkańców Kolonii Jaszczów.

¹⁷ APL, Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lublinie, sygn. 109, k. 3, Sprawozdanie z działalności Gminnej Rady Narodowej w Jaszczowie.

¹⁸ APL, AGJ, sygn. 1, k. 9, Sprawozdanie do Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lublinie za okres 22.07.1944–22.07.1945 r.

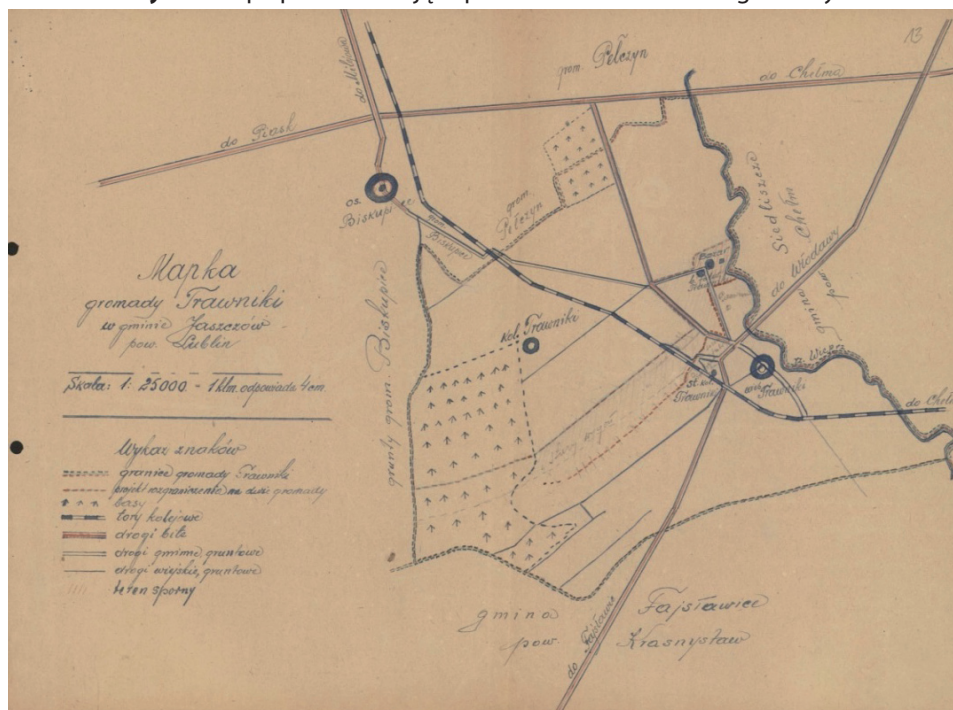
¹⁹ Tezę tę potwierdzają badania J. Kowalik-Bylickiej, która na przykładzie lubelskiej gminy Jabłoń przedstawia proces wyboru władz gminy w 1944 r. Zob. J. Kowalik-Bylicka, *Lata powojenne (1944–1989)*, [w:] *Monografia gminy Jabłoń*, red. D. Tarasiuk, Jabłoń 2018, s. 95.

²⁰ APL, AGJ, sygn. 59, k. 3, Wykaz gromad należących do gminy Jaszczów.

²¹ APL, AGJ, sygn. 2, k. 4, Pismo do władz w Lublinie w sprawie utworzenia nowej gromady Trawniki-

Oczekiwania te okazały się słuszne, gdyż już w 1947 r. w Kolonii odnotowano 540 mieszkańców, przy czym jej wielkość była znacznie mniejsza niż to przewidywano i stanowiła 571 ha²².

Ryc. 1. Mapa przedstawiająca podział Trawnik na dwie gromady



Źródło: APL, AGJ, sygn. 2, k. 13

W okresie powojennym prace w urzędzie gminy Jaszczów były podzielone pomiędzy siedem następujących jednostek²³:

- Dział Kierowniczo-Gospodarczy: pracował w nim wójt wraz z podwójcem w osobach Kasiborskiego oraz Grymuzy. Odpowiadali za reprezentowanie gminy za zewnątrz, decydowanie w sprawach zastrzeżonych i na wniosek personelu biura zajmowali się podpisywaniem korespondencji i dokumentów, a także ogólnie kierowaniem gospodarką gminy.
- Dział Ogólno-Organizacyjny i Finansowo-Budżetowy: pieczę na tym dziale sprawował sekretarz gminy Wacław Zaborowski, zatrudniając do pomocy kasjerkę. Zakres prac obejmował obsługę kasowo-budżetową całego

-Kolonia, 05.02.1945 r.

²² APL, AGJ, sygn. 59, k.2, Spis gromad znajdujących się w gminie Jaszczów.

²³ Przez krótki czas ósmym działem była Apropowizacja, jednak szybko została włączona do działu siódmego, APL, AGJ, sygn. 1, k. 20–21, Plan podziału pracy w zarządzie gminy Jaszczów, marzec 1945 r.

urzędu, sprawy organizacyjne i osobowe pracowników gminy i organizację zebrań ciał samorządowych. Ponadto Zaborowski zajmował się kwestiami związanymi z majątkiem gminy i gromad, kredytami, zapomogami oraz szkolnictwem, kulturą i sztuką.

- Dział Podatkowy: pracował w nim zastępca sekretarza gminy oraz jedna osoba do pomocy. Odpowiadali za ustalenie wymiaru, pobór oraz ewidencjonowanie podatków, dochody gminy, egzekucje administracyjne oraz drogi i place publiczne.
- Dział Karno-Administracyjny: zatrudniony w nim był jeden referent wraz z pomocą biurową. Zakres prac tego działu był dość szeroki, obejmował on sprawy związane z przemysłem, handlem, informacją i propagandą, kwestiami mieszkaniowymi, budowlanymi czy zapewnieniem bezpieczeństwa i porządku publicznego.
- Dział Wojskowy: zatrudniał jednego referenta oraz dwóch pracowników pomocy biurowej. Zajmował się rejestracją i poborem mężczyzn i kobiet, rejestracją oraz poborem zwierząt pociągowych i środków przewozowych, a także zakwaterowaniami oraz odszkodowaniami związanymi ze sprawami wojska.
- Dział Ewidencji Ludności: pracowała w nim jedna referentka, która zajmowała się meldunkiem ludności oraz wystawianiem dokumentów i zaświadczeń potrzebnych mieszkańcom.
- Dział Rolno-Kontyngentowy²⁴: zatrudniony w nim był jeden referent wraz z pomocą biurową. Zajmowali się sprawami związanymi z rolnictwem, hodowlą zwierząt, weterynarią oraz dostawą przymusowych świadczeń rzeczowych²⁵.

W gminie pracował jeszcze woźny, a także dozorca aresztu, Feliks Szelesta. Ten ostatni mógł poszczycić się barwnym życiorysem. Jako młody chłopak do 1912 r. zatrudniony był w cukrowni, wówczas postanowił wyjechać do pracy w Brazylii. Przebywał tam do 1914 r., ale podczas I wojny światowej zaciągnął się do Legionów, z których został zwolniony w listopadzie 1917 r.²⁶ Po krótkiej służbie w policji osiadł w Biskupicach, gdzie nieprzerwanie od 1920 r. pełnił funkcję dozorca aresztu gminnego²⁷. Co ciekawe, paradoksalnie, pomimo licznych napadów na gminę oraz dużej przestępczości wójt stwierdził, że dozorca posiada zbyt mało obowiązków i wyznaczył mu pomaganie woźnemu w piłowaniu, rąbaniu i magazynowaniu drzewa opałowego²⁸.

Samorząd gminny w pierwszych latach Polski Ludowej w zakresie polityki kadowej był w ogromnej mierze zależny od starostw powiatowych. Zarząd gminy

²⁴ Później przemianowany na Rolno-Aprowizacyjny, APL, AGJ, sygn. 1, k. 28, Plan podziału pracy w biurze Zarządu gminy Jaszczów z dnia 15.03.1945 r.

²⁵ APL, AGJ, sygn. 1, k. 20–21, Plan podziału pracy w biurze Zarządu gminy Jaszczów.

²⁶ APL, AGJ, sygn. 11, k. 85, Poświadczenie służby F. Szelesta.

²⁷ APL, AGJ, sygn. 10, k. 213, Wykaz pracowników gminy Jaszczów, 26.08.1945 r.

²⁸ APL, AGJ, sygn. 10, k. 342, Pismo wójta do F. Szelesta w sprawie wyznaczenia dodatkowych obowiązków, 30.04.1945 r.

Jaszczów bez wiedzy starosty powiatowego lubelskiego nie mógł samodzielnie przyjmować i zwalniać pracowników. Czynności te odbywały się po telefonicznych bądź pisemnych dyspozycjach z powiatu²⁹, wszelkie podania składane przez kandydatów w urzędzie gminy były rozpatrywane odmownie. Starosta w okresie powojennym wielokrotnie korzystał z tego uprawnienia, w tym dwukrotnie w stosunku do wójtów. Pierwszy raz we wrześniu 1945 r., kiedy to zwolnił Kasiborskiego, powierzając obowiązki jego zastępcy Grymuzie³⁰, kolejny raz trzy lata później, gdy zastąpił go sołtys wsi Białka, Piotr Włodarczyk.

Wybór sołtysów oraz podsołtysów dokonywany był przez mieszkańców gromad. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Administracji Publicznej starosta³¹ zwoływał posiedzenia i zatwierdzał decyzje, co było jego wyłączną kompetencją³². Sołtysi sprawujący urząd w latach 1944–1945 pochodzili w wyborze, spośród siedemnastu zaledwie jeden został nominowany³³. W większości przypadków nie ingerowano w wyniki demokratycznych wyborów³⁴. Dopiero w późniejszym okresie starosta decydował się na korzystanie ze swojej prerogatywy do anulowania wyników wyborów, ze względu na nierealizowanie przez sołtysów-elektów właściwych wymagań stawianych przed nimi³⁵. Kandydaci musieli spełniać zarówno odpowiednie wymogi moralne (a więc głównie oceniana była postawa podczas wojny), jak i polityczne (czyli stosunek do nowych władz), ale o wiele większe znacznie posiadały kompetencje kandydatów. Zarząd Gminy wnioskował o unieważnienie wyborów na sołtysa Trawnik, ponieważ wybrani kandydaci już wcześniej dali się poznać, niestety od złej strony. Nowo wybrany sołtys, pełniąc wcześniej obowiązki podsołtysa, nie zapewnił podwód dla straży pożarnej i żołnierzy, nie zorganizował pomocy robotników szarwarkowych do lasowania wapna przy szkole, a także nie dostarczał na czas wezwań, zaproszeń i innych pism. Wybrany podsołtys był analfabetą, co również go dyskredytowało³⁶.

Praca w samorządzie gminy nie należała do prostej i bezpiecznej. Zjawisko samowolnego porzucania stanowiska w administracji było dość poważne, gdyż starostwo powiatowe w Lublinie skierowało pismo do gmin, przypominając im, że taki proceder podlega odpowiedzialności karnej z dekretu PKWN z dnia 30.10.1944 r.

²⁹ APL, AGJ, sygn. 10, k. 203, Pismo od wójta gminy Jaszczów do M. Wydry w sprawie przyjęcia do pracy w Zarządzie Gminy, 28.08.1945 r.; APL, AGJ, sygn. 10, k. 205, 207 Pisma w sprawie zwolnienia z pracy W. Łyjaka, 16–28.08.1945 r.

³⁰ APL, AGJ, sygn. 10, k. 115, Pismo Starosty Lubelskiego do Zarządu Gminy Jaszczów w sprawie zwolnienia wójta Cz. Kasiborskiego, 22.09.1945 r.

³¹ APL, AGJ, sygn. 10, k. 145, Zarządzenie w sprawie wyboru sołtysa i podsołtysa wsi Siostrzytów, 18.07.1945 r.

³² APL, AGJ, sygn. 13, k. 20, Pismo Starostwa Powiatowego do zarządu gminy Jaszczów zwracające uwagę na wkraczanie w kompetencje starosty w zakresie powoływania i odwoływania sołtysów, 31.08.1947.

³³ APL, AGJ, sygn. 10, k. 216, Wykaz sołtysów gminy Jaszczów, 27.08.1945 r.

³⁴ APL, AGJ, sygn. 10, k. 142, Pismo Starosty Lubelskiego do Zarządu Gminy Jaszczów w sprawie zatwierdzenia wyboru sołtysa i podsołtysa wsi Siostrzytów, 30.08.1945 r.

³⁵ APL, AGJ, sygn. 13, k. 70, Pismo Starosty Lubelskiego do Zarządu Gminy Jaszczów w sprawie zarządzenia nowych wyborów na sołtysa i podsołtysa w gromadzie Trawniki, 14.05.1947 r.

³⁶ APL, AGJ, sygn. 13, k. 75, Pismo wójta do Wydziału Powiatowego w Lublinie w sprawie niezatwierdzenia wyników wyborów na sołtysa i podsołtysa w grodzie Trawniki, 28.04.1947 r.

o ochronie państwa, z datą wsteczną (sic!) obowiązującą od 15 sierpnia 1944 r.³⁷ Z racji tego, że artykuły 4–11 odnoszą się do sytuacji dotyczących okresu wojennego, urzędnicy mogli ponosić odpowiedzialność na podstawie art. 1–3 o następującej treści:

Art. 1. Kto zakłada związek, mający na celu obalenie demokratycznego ustroju Państwa Polskiego, albo kto w takim związku bierze udział, kieruje nim, dostarcza mu broni lub udziela mu innej pomocy – podlega karze więzienia lub karze śmierci.

Art. 2. Kto udaremnia lub utrudnia wprowadzenie w życie reformy rolnej albo nawołuje do czynów skierowanych przeciw jej wykonywaniu lub publicznie pochwała takie czyny – podlega karze więzienia lub karze śmierci.

Art. 3. Kto dopuszcza się gwałtownego zamachu na:

- a) organ państwowy lub samorządowy albo na osobę współdziałającą z takim organem,
- b) jednostkę Polskich Sił Zbrojnych lub Sprzymierzonych albo osobę należącą do nich,
- c) zakłady, urządzenia lub komunikację powszechnego lub wojskowego użytku – podlega karze więzienia lub karze śmierci³⁸.

Poświadczenie odbioru tej informacji musieli podpisać pracownicy gminy, zaś przewodniczy gminnych rad narodowych zostali pouczeni, że w przypadku ukrywania przez nich zaistniałych przypadków będą zdejmowani z urzędu³⁹. Zastawiającym jest, dlaczego akurat na nich scedowano odpowiedzialność za ten problem, w sytuacji, gdy to wójtowie byli bezpośrednimi przełożonymi wszystkich pracowników gminy.

Problem bezpieczeństwa publicznego

Sytuacja w gminie po wojnie należała do trudnych. Napady były wręcz stale wpisane w krajobraz pracy urzędu, począwszy od maja 1945 r., kiedy to w nocy z 4 na 5 została skradziona gotówka z Kasy Gminnej Rady Narodowej w Biskupicach⁴⁰. Z kolei już w czerwcu lokalne władze meldowały do Wydziału Powiatowego w Lublinie o „nieco malejącej ilości napadów” wraz z przekreślonym słowem „rabunkowych”⁴¹. W październiku 1945 r. wójt gminy pisał do Wojewódzkiej Rady Narodowej, że wskutek ostatnich działań wojennych siedziba Zarządu Gminy została doszczętnie zrabowana i prosi o pomoc w dostarczeniu materiałów

³⁷ APL, AGJ, sygn. 10, k. 416, Pismo Starostwa Powiatowego w Lublinie do przewodniczących Gminnych Rad Narodowych, 26.01.1945 r.

³⁸ <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19440100050>, [dostęp: 21 V 2019 r.].

³⁹ APL, AGJ, sygn. 10, k. 416, Pismo Starostwa Powiatowego w Lublinie do przewodniczących Gminnych Rad Narodowych, 26.01.1945 r.

⁴⁰ APL, AGJ, sygn. 10, k. 19, Protokół ze stanu kasy po napadzie na urząd, 05.05.1945 r.

⁴¹ APL, AGJ, sygn. 20, k. 111, Sprawozdanie do Wydziału Powiatowego w Lublinie za czerwiec 1945 r., 5.07.1945 r.

biurowych. Braki w materiałach biurowych istotnie musiały być poważne, gdyż spora część dokumentów z 1945 r. jest wystawiona na odwrocie niemieckich papierów.

Do jednego z najbardziej spektakularnych incydentów doszło w nocy z 4 na 5 października 1945 r., kiedy to oddział Armii Czerwonej przemieszczający się z Lublina w kierunku Chełma zatrzymał się w budynku Zarządu Gminy. Rano po odejściu żołnierzy stwierdzono brak list rozkładu podatków oraz kwitariuszy. Wójt wysłał w ślad za wojskiem miejscowego komendanta policji, który od oficera uzyskał informacje, że jego podwładni żadnych dokumentów nie brali⁴². Strata ta była tym dotkliwsza, że w sierpniu 1945 r. doszło już do jednego napadu na gminę, podczas którego zostały skradzione (między innymi) księgi wydatków i dochodów budżetowych oraz sum przechodnich i pozabudżetowych. Później sekretarz gminy Zaborowski skutecznie domagał się kwoty 2500 zł za odtworzenie tych ksiąg po godzinach pracy⁴³. Niemniej możemy przypuszczać, że w tym napadzie obiektem zainteresowania czerwonarmistów nie były tylko dokumenty. Na najbliższym posiedzeniu Gminnej Rady Narodowej uchwalono przyznanie odszkodowań osobom poszkodowanym w ostatnim napadzie na gminę. Wójtowi przyznano odszkodowanie za zrabowany rower w wysokości 3000 zł, zaś woźny Machaj otrzymał 2000 zł na zakupienie roweru do celów służbowych⁴⁴. Władze powiatowe starały się na bieżąco monitorować incydenty związane z działalnością Armii Czerwonej oraz stosunek miejscowej ludności do niej. W zachowanych sprawozdaniach każdorazowo spotykamy się z odpowiedzią, że żadnych incydentów nie było, zaś mieszkańcy mają neutralny stosunek do sowietów⁴⁵.

Coraz częstsze kradzieże skutkowały reakcjami mieszkańców, którzy na lokalnych zebraniach gromad powoływali na czele z komendantami *Wiejskie Służby Porządkowe*, mające na celu dbanie o bezpieczeństwo społeczności⁴⁶. Łącznie w siedemnastu gromadach było w to zaangażowanych co najmniej sto jedenaście osób⁴⁷.

W lutym 1946 r. doszło do dwóch napadów rabunkowych na spółdzielnie w Siostrzytowie i Białce⁴⁸, zaś w maju jeden z urzędników prosił władze gminy o udzielenie zapomogi, ponieważ budynek Zarządu Gminy był dwukrotnie okradziony (w tym raz w nocy z 16 na 17 kwietnia 1946 r.) zarówno z pieniędzy gminnych, jak i jego prywatnych⁴⁹. Oczywiście sytuacja nie była tak zła, jak w innych regionach

⁴² APL, AGJ, sygn. 2, k. 3, Protokół relacjonujący incydent związany z zatrzymaniem się oddziału Armii Czerwonej w budynku Zarządu Gminy w Biskupicach.

⁴³ APL, AGJ, sygn. 10, k. 92, Pismo sekretarza gminy W. Zaborowskiego do Gminnej Rady Narodowej o przyznanie dodatkowego wynagrodzenia za pracę, 8.10.1945 r.

⁴⁴ APL, AGJ, sygn. 20, k. 45, Wyciąg z protokołu nr 7 posiedzenia Prezydium Gminnej Rady Narodowej odbytej 9.10.1945, 03.11.1945 r.

⁴⁵ APL, AGJ, sygn. 131, k. 39–47, Sprawozdania Gminy Jaszczów o nastrojach panujących w gminie za okres styczeń–kwiecień 1946 r. do Powiatowego Wydziału Informacji i Propagandy w Lublinie.

⁴⁶ APL, AGJ, sygn. 131, k. 12, Protokół z zebrania gromady Trawniki z dnia 14.01.1946 r.

⁴⁷ APL, AGJ, sygn. 131, k. 7–11, Wykaz członków wiejskich służb porządkowych.

⁴⁸ APL, AGJ, sygn. 131, k. 44, Sprawozdanie za luty 1946 r. do Powiatowego wydziału informacji i propagandy w Lublinie.

⁴⁹ APL, AGJ, sygn. 11, k. 230, APL, AGJ, sygn. 131, k. 39–40, Sprawozdanie za kwiecień 1946 r. do Powiatowego wydziału informacji i propagandy w Lublinie z dnia 25.04.1946 r.

Lubelszczyzny, np. w Hrubieszowie, z którego płynęły w tym czasie raporty o następującej treści: „Bezpieczeństwa w powiecie brak, coraz częściej zdarzają się napady i rabunki. Stan taki prowadzi do ruiny”⁵⁰. Problem bezpieczeństwa starano się rozwiązać przy pomocy sygnałów gongowych oraz powołania nocnych wart pełnionych przez obywateli.

Wobec powyższego nie dziwi więc fakt, że także wśród urzędników gminnych panowało duże niezadowolenie. Wraz z rozpoczęciem sezonu grzewczego do wójta zaczęły spływać pisma z podaniem o zapomogę czy zaliczkę na poczet przyszłych poborów w celu zakupu opału. W listopadzie 1945 r. Zarząd Gminy Jaszczów skierował pismo do Starostwa Powiatowego z prośbą o przydział pomocy materialnej z powodu wręcz opłakanego stanu finansów pracowników gminy oraz permanentnego braku podstaw egzystencji⁵¹. Jeden z urzędników nawet zwolnił się w tym czasie, ponieważ jego pensja nie pozwalała mu na zakup butów (a do pracy chodził codziennie pieszo cztery kilometry w jedną stronę) i odzienia dla siebie i żony⁵². Te trudne warunki pracy nie powodowały jednak wakatów w urzędzie. W okresie powojennym władze powiatowe, szukając zajęcia dla zdemobilizowanych żołnierzy, zalecały gminom zatrudnianie ich w pierwszej kolejności⁵³. Oczywiście do gminy wpływały też liczne życiorysy potencjalnych kandydatów, aczkolwiek na ogół stały one na dość niskim poziomie merytorycznym.

Ten trudny okres dla całej gminy uległ znacznej poprawie wraz z okrzepnięciem całości państwa w nowych warunkach politycznych. Doszło do większej stabilności zarówno w zakresie polityki personalnej w całej gminie, jak i zauważalnego wzrostu poziomu bezpieczeństwa. Jak starano się przedstawić w tekście, życie w małych, lokalnych społecznościach w zakresie organizacji wsi jeszcze kilka lat po zakończeniu II wojny światowej pozostawało kontynuacją z czasów Drugiej Rzeczypospolitej. Przejawiało się to zarówno w ciągłości funkcjonowania aparatu administracyjnego, i w składzie personalnym instytucji, której pracownicy bardzo często swoje kariery urzędnicze rozpoczynali jeszcze w dwudziestolecu międzywojennym.

Bibliografia

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

ARCHIWUM AKT NOWYCH
Biuro Odszkodowań Wojennych przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W LUBLINIE
Akta Gminy Jaszczów
Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lublinie
Wojewódzki Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Lublinie

⁵⁰ APL, Wojewódzki Oddział Państwowego Urzędu Repatriacyjnego w Lublinie, sygn. 696, k. 97, Sprawozdanie za lipiec 1946 r., 03.08.1946 r.

⁵¹ APL, AGJ, sygn. 10, k.76, Pismo Zarządu Gminy do Starostwa Powiatowego w Lublinie w sprawie przydziału rzeczy z UNRRA dla pracowników gminy, 16.11.1945 r.

⁵² APL, AGJ, sygn. 13, k. 24, Podanie M. Skrzypczaka w sprawie zwolnienia z pracy, 15.12.1947 r.

⁵³ APL, AGJ, sygn. 13, k. 59, Pismo z Starostwa Powiatowego w Lublinie do Zarządu Gminy Jaszczów w sprawie zatrudniania zdemobilizowanych żołnierzy.

WSPOMNIENIA

Puch S., *Wolności zabić nikt nie zdoła, Wspomnienia z lat wojny i okupacji Trawniki 1939–1944*, Lublin 2008.

OPRACOWANIA MONOGRAFICZNE

Przesmycka E., *Przeobrażenia zabudowy i krajobrazu miasteczek Lubelszczyzny*, Lublin 2001.

ARTYKUŁY NAUKOWE

Czuchryta A., Śladkowski W., *Przemysł cukrowniczy w województwie lubelskim w latach 1918–1939*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sec. F: Historia, 1997/1998, vol. 52/53.

Kowalik-Bylicka J., *Lata powojenne (1944–1989)*, [w:] *Monografia gminy Jabłoń*, red. D. Tarasiuk, Jabłoń 2018.

Jakubowski A., *Przemiany demograficzne*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny 1944–1956. Aspekty społeczne, gospodarcze, oświatowe i kulturalne*, red. T. Osiński, M. Mazur, Warszawa 2017.

Jasiński J., *Trawniki podczas okupacji w latach 1939–1945*, [w:] *Pamięć o ludziach i miejscach. Z przeszłości gminy Trawniki*, red. J. Wojtekunas, Trawniki 2009.

NETOGRAFIA

<http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19440100050>



The functioning of the rural municipality of Jaszczów between 1944 and 1946 in the light of its residual acacia

This article is an attempt to set forth the development rural life after World War II on the example of the commune of Jaszczów in the Lublin province. The text deals with issues related to establishing new authorities, relations between the commune and the district, ensuring security in the commune and presenting losses suffered during the Second World War. The article bases on the Jaszczów Commune's dossiers collected in the Archiwum Państwowe in Lublin.

Keywords: Commune Jaszczów, Aleksander Grymuza, Biskupice, Trawniki, history of People's Poland

